Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

SRODA

7. LUTEGO 1923.

NR. 10. — ROK XXXI.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 300 Marek.

Przedpłata wynosi	w Krakowie z odnoszeniem	w Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie	Marek 7800	Marek 6800	Marek 7600	Marek 14.000	Marek 7020

Redakcya (tel. Nr. 198) i Administr. (tel. Nr. 3344). Kraków, św. Krzyża 11.- Drukarnia św. Tomasza 35. (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055.

CENY OGŁOSZEŃ

Zwycz. za mm.	Mk 200
Nadesłane za mm.	„ 600
Nekrologi	„ 400
Komunikaty	„ 800
Na 1. stronie	„ 1000

Podatki, wielkie podatki.

Można już na podstawie dotychczasowych wiadomości prasowych wyrobić sobie pojęcie o planie finansowym, z jakim zamierza wystąpić p. Min. Skarbu przed Sejmem. Nie jest ten plan zbytnio oryginalnym, ale to raczej za jego dobrą stronę uznać należy, bo w dziedzinie skarbowej, a zwłaszcza podatkowej, lepiej jest nie robić eksperymentów, ale kroczyć utorowanemi drogami. Podatek choćby niedoskonały, jeśli ma za sobą tradycyę lat i nawyk ludności, nie budzi niezadowolenia i z reguły łatwiej przyjdzie rządowi podnieść jego perceptę, niż wprowadzić nowy rodzaj podatku, do którego i władze skarbowe i podatnicy musieliby się dopiero przyzwyczajać. Jest to stara zasada podatkowa i, zdaje się, że p. min. Grabski, którego „pomysłowości“ nieco się obawiano w kołach politycznych, zamierza ją naogół stosować w swych projektach skarbowych.

W dziedzinie podatków **bezpośrednich** zamierza dr. Grabski: 1) oprzeć się zasadniczo na podatkach przychodowych, a podatek dochodowy i majątkowy traktować jedynie jako uzupełniający i 2) podatki te podnieść do wysokości przedwojennej. Nie reformuje poza podatkiem przemysłowym żadnego z podatków istniejących i pozostawia dalej w każdej dzielnicy obowiązujący tam system opodatkowania, ze słusznego wychodząc założenia, że przeprowadzona obecnie unifikacya podatkowa opóźniłaby tylko i utrudniła cel główny jego zabiegów: sanacyę skarbu.

Bardzo znacznej podwyżce uledz mają przedewszystkiem **stawki podatku gruntowego**, który w roku ubiegłym dał skarbowi zaledwie 4 i pół miliarda marek. Wynosi on obecnie w różnych dzielnicach zaledwie 100 do 160 marek z hektara! W „Gaz. Warsz.“ oblicza pewien niewymieniony ekonomista, że w r. 1913 w samej Małopolsce przyniósł podatek gruntowy sumę równającą się conie 650 tysięcy centnarów żyta, a w r. 1922 tylko kwotę równą 60 tysiącom centnarów. W Kongresówce różnica między r. 1913 a 1922 takasama: 1.200 tys. i 120 tys. centnarów. By dojść do rzeczywistej percepty przedwojennej należałoby stawki podatku podwyższyć nie 40-krotnie, jak to zrobił min. Jastrzębski w projekcie wniesionym już do Sejmu, ale — antycypując obecny spadek marki — 80 lub 100-krotnie. Wówczas dopiero skarb otrzymałby około 800 miliardów marek, co tworzy ekwiwalent 2 i trzy czwarte do 3 i pół miliona centnarów zboża, t. j. tyle, ile podatek ten na ziemiach polskich przed wojną przynosił.

Co się tyczy podatku **budynkowego**, to wobec pozbawienia domów rentowności przez ustawę o ochronie lokatorów, państwo nie może liczyć na żadne wpływy z tego podatku w miastach. Jedynie na wsiach i w miasteczkach małopolskich podatek domowoklasowy ulegnie zwyżce (w r. 1922 dał 60 milionów), jak i odpowiadający mu w Kongresówce podatek podymny (włościański i dworski-, oraz dodatek państwowy do podatku budynkowego w b. zaborze pruskim, gdyż podatek sam przekazany jest tam gminom.

Na kresach wschodnich p. Minister Skarbu wprowadziłby na podstawie upoważnienia sejmowego podatek gruntowy i podymny w takiej normie, jaka obowiązuje w przyległych województwach b. Królestwa Polskiego.

Gruntownej zmianie uledz ma podatek **przemysłowy**. Dotychczasowy podatek procentowy od zysku ustąpić ma podatkowi od obrotu, t. j. od dochodu brutto. Podatek ten ma być pobierany w wysokości 2% od poborów bieżących (plus o.5% na rzecz urzędów samorządowych) w dwóch półrocznych ratach na podstawie ksiąg handlowych lub obliczeń, dokonanych przez komisye szacunkowe. Projekt nie znosi **świadectw** przemysłowych, które będą musiały być nadal wykupywane w przededniu rozpoczęcia roku podatkowego w zależności od klasy miejscowości i kategoryi przedsiębiorstwa, ale jedynie w charakterze zaliczek na poczet podatku. Zaliczki te będą potrącane po połowie z każdej półrocznej raty podatkowej.

Według obliczeń Ministerstwa Skarbu podatek przemysłowy w nowej postaci przyniesie Państwu w r. 1923 równowartość około **5 milionów** centnarów żyta, co według obecnej ceny wyniesie około **500 miliardów marek**. Odpowiadałoby to mniej więcej przedwojennemu obciążeniu przemysłu i handlu. Natomiast obciążenie z roku 1922 wynosiło tylko **22 miliardy marek**, co daje miarę skoku w podwyższeniu tego podatku.

Niewiadomo, czy obecny Minister Skarbu zamierza przeprowadzić jaką reformę podatku od **kapitału i rent**, zdaje się, że wobec zaniku oszczędności przy obecnych stosunkach walutowych skarb zrezygnuje z obciążenia tego źródła dochodów. Podobno podatek hipoteczny ma być zniesiony, gdyż się nie opłaca, a podatek od skrzynek depozytowych znacznie podwyższony.

Uzupełnieniem powyższych podatków jest podatek dochodowy, obowiązujący w państwie na podstawie ust. z 16 lipca 1920. Skarb obciąża nim dochód globalny podatnika, przyczem uwzględnia jego stosunki osobiste. Minimum wolne od podatku wynosi 2 miliony marek rocznie. Zwolnienie to ma na oku przedewszystkiem mniejszą własność ziemską, a to z uwagi na to, że według projektu rządowego rolnictwo ma płacić podatek gruntowy według skali przedwojennej. Dodajmy do tego, że wobec analfabetyzmu naszej wsi nie było już w roku ubiegłym rzeczą łatwą ustalić dochody włościan, którzy byli obowiązani do składania deklaracyi o swych dochodzie. Wielu włościan zaniedbało wykonania tego obowiązku, a władze skarbowe, zmuszone określać samodzielnie zamożność podatnika, niezawsze naturalnie nałożyły podatek sprawiedliwy. Dzisiaj panuje na wsi silna niechęć do tego podatku.

Podatek dochodowy uwzględnia dwie skale obciążenia: jedną niższą dla dochodów z pracy (uposażeń służbowych, emerytur, płacy) i drugą wyższą dla dochodów fundowanych. W obu obowiązuje proporcya. Jest to w swej konstrukcyi podatek najsprawiedliwszy, atoli jego zasady dadzą się w pełni przeprowadzić jedynie w krajach o pewnej kulturze ogólnej i podatkowej.

Czy min. Grabski zamierza wnieść do Sejmu projekt nowej daniny lub jednorazowego, progresywnego podatku majątkowego— niewiadomo. Ekonomista z „Gaz. Warsz.“ oblicza nasz majątek narodowy na 9 miliardów rubli złotych i przypuszcza (po uwzględnieniu różnych redukcyi), że podatek ten mógłby przynieść, przy przeciętnej stopie procentowej 1% aż 2 tryliony marek polskich! Możność ściągnięcia takiej sumy wydaje się jednak wątpliwa, w każdym razie pobór jego w roku bieżącym uskutecznić byłoby niemożliwem.

Nie rozstrzygniętem jest dalej pytanie, jakie zajmie stanowisko p. Minister Skarbu wobec pomysłu lewicy zaproponowania progresyi do podatków przychodowych, co nauka skarbowości odrzuca. Wreszcie niewiadomo, jaki ustali p. Minister stosunek podatków bezpośrednich do pośrednich.

Społeczeństwo musi być w każdym razie przygotowano na bardzo wielkie ciężary podatkowe jeszcze w bieżącym roku. Bez wielkich podatków państwo nie wyjdzie z dzisiejszego chaosu walutowego i z deficytów. Projekty podatkowe nie są z pewnością wesołemi nowinami, ale jako konieczność skarbowa muszą być dyskutowane poważnie i z życzliwością.

Inna rzecz, czy rząd obecny potrafi przeprowadzić ustawy sanacyjne przez obie Izby. Jest to już kwestya polityczna. Tej dzisiaj nie poruszamy, ograniczając się tylko do krótkiego zreferowania ostatnich projektów podatkowych.

„Jak mi się wydaje, był to filozof kataloński Balmes, obrońca znakomity i jasny katolicyzmu, który wyraził najsłuszniej ideę, iż należy, chcąc zaszkodzić istotnie zgubnej doktrynie, **atakować tych, którzy ją propagują**. Nic sprawiedliwszego. Polemiki „ad principia“ mają swój autorytet i swoją cenę. Jednakowoż polemiki te nie chybiają celu tylko wtedy, kiedy się niejako wcielają, stając się polemikami „ad personas“, przynajmniej co do żyjących. „Pan utrudnia zadanie“, odezwą się leniwi i nieśmieli. Może być — dla tych, którzy się zadawalają pozorem walki i fałszywemi zwycięstwami akademickiemi. My upraszczamy je natomiast dla tych, którzy pragną rezultatów dotykalnych, pozytywnych i solidnych (Leon Daudet: Le stupide XIX siecle).

Klęska powodzi na G. Śląsku.

Wezbrane rzeki zalewają kopalnie.

Katowice. P. A. T. Dziś w nocy skutkiem wylewu rzeki Brynicy, woda wdarła się do kopalń Laury, zalewając trzy szyby, mianowicie Szakay, kopalnię Fanny i szyb Ficinus. Dwaj maszyniści zginęli. Górnicy zdołali się uratować ucieczką.

Katowice. P. A. T. Po ostatnich roztopach rzeki wystąpiły z brzegów. Znaczny jest wylew zwłaszcza Brynicy, która zalała okolicę i zagraża poważnie przyległym kopalniom węgla, jak „Jerzy“ „Eminenz“, „Ferdynand“, „Huta Laury“ i „Hohenlohe“.

Katowice. (A. W.) Według doniesień urzędowych, wskutek wylewu, spowodowanego roztopami, kopalnie: Saturn, Knoff i Vicinus w powiecie będzińskim, stoją pod wodą. Dwie osoby utraciły życie.

Dalsze szczegóły.

W uzupełnieniu powyższych wiadomości podaje P. A. T., że kopalnia Knoff, której najniższy poziom znajduje się w głębokości 222 m. została zalana aż do 70 m. poniżej wieńca wchodowego. Dnia 4 b. m. nad ranem woda wtargnęła z kopalni Knoff do kopalni Fanny i przez tę kopalnię do kopalni Ficinus (część huty Laury). Tego samego dnia po południu woda dostała się do kopalni Richterschächte. Zagrożone są również kopalnie Max, George, i Gräfin Laura. Akcyę ratunkową rozpoczęła kopalnia Saturn w miejscu przerwania brzegu, a kopalnia Knoff starała się świeżo sypaną tamą przed szybem Szaky uchronić go przed zalewem. Gdy to się jednak nie udało, towarzystwo „Vereinigte Königs- u. Laurahütte“ przeniosło również swą akcyę ratunkową w miejsce przerwania brzegu nad Brynicą. Przy pracach ratunkowych wybitną pomoc udzielił stacyonowany w Katowicach oddział saperów i inżynieryi.

Celem akcyi ratunkowej jest **zamknięcie przerwanego brzegu doliny Brynicy. Brzeg** został przerwany na szerokości 30 m., którędy przepływa około 100 m. sześciennych na minutę. Do niedzieli, dn. 4 b. m., około godz. 5 po południu zdołano przerwę brzegu zmniejszyć do szerokości około 8 m. Akcya ratunkowa trwa nadal bez przerwy z wielką intenzywnością.

Produkcya miesięczna kopalń Knoff, Ficinus i Fanny wynosiła 55.000 ton węgla, zaś ilość robotników 8.800. Kopalnia Richterschächte produkowała 75.000 ton. węgla miesięcznie przy załodze w ilości 4.500 robotników.

Powtórny zamach na premiera bułgarskiego.

Sofia. P. A. T. Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze pewien osobnik rzucił bombę do loży, w której siedział prezydent ministrów Stambolijski i kilku ministrów. Bomba eksplodowała, nie pociągając żadnych ofiar. Szkoda materyalna jest nieznaczna. Przedstawienia nie przerwano.

Sofia. P. A. T. Zamachu powyższego dokonano podczas przedstawienia, stanowiącego część programu trzydniowych uroczystości z okazyi 65-tej rocznicy pierwszego przedstawienia w tutejszym teatrze w języku bułgarskim. W uroczystości wziął udział król z dworem, ministrowie, korpus dyplomatyczny i delegacye wielu krajów słowiańskich.

Zamach na ministra rolnictwa.

Grac. P. A. T. (W. B. K.) „Tagespost“ donosi z Belgradu: Wedle informacyi z Sofii, nieznany człowiek usiłował wykonać zamach na ministra rolnictwa Tatalewa. Gdy minister siadał do automobilu, ów człowiek dał do niego dwa strzały. Kule nie trafiły ministra, natomiast lekko ranny został pewien oficer rezerwy. Zaraz po zamachu zebrała się Rada ministrów, by omówić wydanie potrzebnych zarządzeń ochronnych.

Turcy nie podpisali traktatu lozańskiego.

Warszawa. (Telef. wł.) Wiadomości, nadeszłe w ciągu niedzieli z Lozanny, brzmiały uspokajająco. Na posiedzeniu popołudniowem zanosiło się na to, że Turcy zgodzą się na żądania koalicyi i liczono się z tem, że wieczorem nastąpi podpisanie pokoju.

Na wspólnem posiedzeniu lord Curzon oświadczył, że sprzymierzeńcy zgodzą się na wnioski w sprawie Mossulu, t. zn. wyłączenie sprawy Mossulu z traktatu, atoli trwać muszą przy żądaniach co do ustroju prawnego i klauzul sprzymierzeńców, a także w sprawie zniesienia odszkodowań wojennych, należących się Turcyi od Grecyi. O godz. 7 i pół delegaci tureccy opuścili salę.

O g. 9 i pół wieczorem rokowania międzyalianckie z Turkami zostały zerwane. Lord Curzon jeszcze w niedzielę wieczorem udał się do Londynu, reszta delegatów postanowiła zostać w Lozannie jeszcze do wtorku.

Lozanna. P. A. T. Ismet basza oświadczył, że liczy na to, iż otrzyma urzędową notyfikacyę o zakończeniu konferencyi. Do chwili otrzymania tej notyfikacyi — dodał Ismet — układy, zawarte w Mudanii, będą w dalszym ciągu regulowały stosunki Turcyi z mocarstwami sojuszniczemi, jednakże po urzędowej notyfikacyi każda ze stron odzyska swobodę działania.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZERWANIE PONOSI LORD CURZON.

Paryż (A. W.) Pisma paryskie żywo zajmują się fiaskiem konferencyi lozańskiej. „Matin“ oświadcza, że całą odpowiedzialność za zerwanie konferencyi ponosi lord Curzon. Zerwanie rokowań równa się ponownemu podjęciu wojny między Grecyą a Turcyą, jakoteż między mocarstwami a Turcyą. Francya absolutnie nie da się wciągnąć w żadną nową awanturę na wschodzie. Poincare czyni wszystko, co tylko jest w jego mocy, aby umożliwić pokojowe załatwienie sprawy.

Deklaracya turecka.

Lozanna. P. A. T. W dniu wczorajszym Turcy wręczyli sprzymierzonym obszerną odpowiedź, zawierającą szereg objekcyi przeciwko projektowi traktatu, dotyczących zwłaszcza Mossulu, oraz cudzoziemskich przedsiębiorstw w Turcyi. Pierwsze wrażenie, jakie otrzymali sprzymierzeni z tej odpowiedzi tureckiej, można określić jako raczej dodatnie. O godzinie 14 zebrali się delegaci sprzymierzonych, celem zbadania odpowiedzi tureckich.

Przeciw bezprawnym konfiskatom

Warszawa. (Telef. wł.). Posłowie ze stronnictw Zw. J. N. zgłoszą jutro, we wtorek interpelacyę w Sejmie do rządu w sprawie bezprawnych konfiskat pism narodowych za umieszczenie listu ś. p. Niewiadomskiego.

(Konfiskaty te, jak wiadomo, zostały uchylone przez sądy, które w swych wyrokach stwierdziły, że inkryminowany List Niewiadomskiego nie zawierał żadnych cech przestępstwa. Wydaje się rzeczą niepojętą, jak rząd gen. Sikorskiego przez wydanie nakazu konfiskat, mógł narazić się na tego rodzaju kompromitacyę! List ten bowiem nie tylko nie narusza prawa, ale zawiera ustępy tak wzniosłe i przepojone taką miłością Ojczyzny, że istotnie — jak zaznaczył jeden z publicystów warszawskich — mógłby podpisać się pod niemi Adam Mickiewicz.

Po zimmunizowaniu przez Sejm, list ś. p. Niewiadomskiego, którego treść powinna być znaną każdemu Polakowi, ogłosimy w dosłownem brzmieniu. Przyp. Red.)

Nabożeństwa żałobne za Niewiadomskiego

Warszawa. (Telef. wł.) W niedzielę odbyło się w kaplicy „Dzieciątka Jezus“ nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Niewiadomskiego. Zebrana publiczność wyraziła współczucie rodzinie.

Według doniesień lwowskiego „Słowa Polskiego“, odbyło się w poniedziałek przed wielkim ołtarzem kościoła katedralnego we Lwowie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Eligiusza Niewiadomskiego.

WYBORY DO KASY CHORYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. (Telef. wł.) W niedzielę odbyły się wybory do Kasy chorych. Na ogólną liczbę 130.000 uprawnionych do głosowania oddano głosów 25.998, czyli około 20%. Wynika stąd, że frekwencya była bardzo słaba. Przeszłoroczne wybory wykazały 25% głosujących. Rezultaty będą znane we wtorek.

O. GENOCH ZJEŻDŻA DO POLSKI.

Warszawa. (A. W.) W połowie b. m. przybywa do Polski ojciec Genochi jako wizytator apostolski w celu przeprowadzenia duchownej inspekcyi 3 dyecezyi unickich, przemyskiej, stanisławowskiej i lwowskiej. Misya jego ma charakter wyłącznie kościelny.

NOWA PODWYŻKA CEN TYTONIU.

Warszawa (A. W.) Jak podają dzienniki, dzisiaj podniesione zostały ceny wszystkich wyrobów tytoniowych od 30 do 100%. Wyroby fabryk prywatnych podrożały od 50 do 80%, rządowych zaś od 30 do 40%. Najwięcej podrożały cygara fabryk prywatnych, szczególnie lepsze gatunki.

Rozszerzenie strefy okupacyjnej

Düsseldorf. (A. W.) Według nadeszłych informacyi Francya obsadziła już, oprócz Hochwinkel, Linzel, Bergbaum, także i okolice Remschlid, przez co obszar Ruhry jest w zupełności zamknięty. Podobno rząd francuski nosi się z zamiarem obsadzenia całej Wirtembergii i Badenu.

Okupacya Badenu.

Wiedeń. (A. W.) Wojska francuskie zajęły trzy miasta badeńskie, a mianowicie: Offenburg, Appenweier i Buchl. Straże przednie posunęły się aż po Ortenberg. Jest to represya z powodu zatrzymania przez Niemców pociągów międzynarodowych z Paryża do wschodniej Europy. Niemcy postanowili mianowicie wyeliminować pociągi pospieszne z Paryża do Warszawy wraz z liniami bocznemi do Pragi i do Rygi, motywując to tem, że wskutek zamknięcia dowozu węgla z zagłębia Ruhry, zmuszeni są ograniczyć ruch kolejowy.

Intrygi czeskie.

Czesi znowu zaczynją opiekować się Wschodnią Małopolską. Aby odwrócić uwagę od sprawy Jaworzyny, prasa czeska puściła w ruch swój dobrze wypróbowany aparat kłamstw i opowiada niestworzone rzeczy o walkach polsko-ukraińskich. I tak, praski „Czech“ zapewnia, że zarządzony we Wschodniej Małopolsce pobór do wojska doprowadził do rozlewu krwi, że przyszło nawet do „formalnej bitwy“. Organ ten oburza się następnie na „nielojalność Polski wobec wielkich mocarstw, które są jedynie suwerenami Wschodniej Galicyi“ i drukuje protest ukraińskiej Rady narodowej przeciw „gwałtom polskim“.

KONFERENCYA EKONOM. PAŃSTW BAŁT.

Warszawa. (A. W.) „Expres Poranny“ podaje, że termin konferencyi ekonomicznej, w której wezmą udział: Polska. Finlandya i państwa nadbałtyckie, ustalona została na 2 [illegible]ca 1923 roku.

SUBWENCYA SOWIETÓW DLA NIEMIEC.

Warszawa. (Telef. wł.) Rakowski — jak donoszą pisma rosyjskie — w wywiadzie dziennikarskim wskazał, że wypadki niemieckie idą według życzeń bolszewickich. To oświadczenie Rakowskiego stwierdza ścisłą pracę rządu niemieckiego z sowietami w celu zakłócenia pokoju europejskiego. Dzienniki sowieckie ogłaszają odezwę władz partyjnych z wezwaniem do składek dla robotników w Zagłębiu Ruhry. Komunistyczna centrala zawodowa ofiarowała na te cele 100.000 rubli w złocie.

Różne wiadomości.

Warszawa. (A. W.) Dnia 10 b. m. odbędzie się na Zamku królewskim w Warszawie raut z udziałem wszystkich posłów i senatorów. Zaproszenia wystosowano w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Stanisławowej Wojciechowskiej.

Paryż. P. A. T. Rada Ligi zakończyła swe prace, wyznaczając termin następnej sesyi Rady Ligi na kwiecień.

Rzym. P. A. T. (Polradio) Z Sacile, okręg Udine, w północnych Włoszech donoszą, że w miejscowości Franzenigo nastąpił niespodzianie wybuch wulkanu. Krater przez kilka godzin wyrzucał nieustannie lawę i płomienie. Ludność w panicznym strachu opuściła miejscowość. Istnieją obawy doszczętnego zniszczenia Franzenigo.

...ryum budżetowe w Sejmie

...orek 6 b. m. rozpoczynają się w Sej... ...ady nad prowizoryum budżetowem na ...zy kwartał r. 1923, które przedłoży imie... Komisyi budżetowej referent p. Osiecki. ...oczny, pełny budżet przedstawi rząd do... w marcu.

...zęściowo za podstawę obecnego prowizo... służy budżet min. Michalskiego na r. 1922 ...z Izbę nieuchwalony i faktycznie niezrea...wany wobec wzrostu drożyzny. Przewidy...wał on wydatki na 591.633 milionów a dochody na 458.620 milionów, deficyt miał więc wynosić 133.013 mil. Tymczasem z powodu wzrostu drożyzny o 392%, cyfry wydatków skarbowych uległy ogromnej zwyżce. Same wydatki osobowe wyniosły 511 miliardów (zamiast spodziewanych 180), t. j. wzrosły o 284 procent.

Dochody nie podążyły w tym stopniu, co rozchody. Z podatków bezpośrednich wpłynęło 116 zamiast 117 preliminowanych, pośrednich 119 (zamiast 73), cła 34 (50), monopoli 41.5 (26.8), opłat stemplowych 36.3 (8.1). Ogó...m z danin publicznych otrzymano 346, a pre...minowano 256.7, zaledwie zatem o 35% wię...

...ficyt powszechny zamiast 133 miliardów ...minowanych wynosi około 510 miliardów. ...nem źródłem pokrycia niedoborów okaza...ię: maszyna drukarska. Zadłużenie państwa ...P. K. K. P. w r. 1919 wynosiło 5.6 miliar... w r. 1920 — 52.8, w r. 1921 — 161.4, a ... 1922 już 454.6 i przekroczyło wpływy ...anin publicznych o 31%. Ogólna zaś suma ...łużenia wyniosła dn. 31 grudnia 1922 kwo...75 miliardów przy 793.4 miliardach emisyi.

...trzechmiesięcznym budżecie na rok 1923 ...y te ulegają ogromnemu podwyższeniu: ...k wydatki rzeczowe na pierwszy kwartał ... wynoszą 709.062.473.065 Mkp., a osobowe ... miliardów. Czem tę kwotę 1.159.062.475.065 ...p. pokryć? Czyż o tem mówi referent ko...syi? Zaznacza jeno, iż ogólna suma z danin ...ublicznych niechybnie nie pokryje zapotrzebo...nia i dlatego trzeba się będzie uciec do po...ki zagranicznej, która dotąd zawodziła za...sze i do... dalszej emisyi marek! Zwyczajne ...arstwo, a powiedzmy właściwie: trucizna! ...Osiecki żąda, aby minister skarbu przynaj...niej ustalił niezbędną kwotę nowych emisyi ...zażądał od Sejmu upoważnienia, aby — ...nąć nielegalnej emisyi marek!

...o są słowa niesłychanie przerażające!

Poczekajmy, jaki plan pokrycia przedłoży ...n. Grabski, którego ekspose finansowe, za...wiedziane na dni najbliższe, budzi wielkie ...zainteresowanie.

Stan zadłużenia państwa przedstawia się ...dzisiaj następująco w cyfrach okrągłych:

dług w P. K. K. P. (pieniądz papierowy) — ...375.600 milionów;

5% pożyczka z 1918 r. — 106 milionów;

5% długoterminowa pożyczka 1920 roku — ...887 milionów;

5% krótkoterminowa pożyczka 1920 — ...129 milionów;

...% milionówka — 4.903 mil.;

...bilety skarbowe trzech emisyi 47.270 mil.;

pożyczka złota — 23.200 mil.

Razem zatem zadłużenie wewnętrzne pań...stwa (po odtrąceniu danin, spłaconych pożycz... Odrodzenia) wynosi 760.596 mil. Mk., co po ...eliczeniu na franki szwajcarskie wynosi ...3 milionów fr. szw., czyli 8.2 frs. na głowę. Nasze długi zagraniczne wynosiły 1 stycz...a we frankach szwajcarskich: W Ameryce ...4 mil., w Holandyi 29.7 mil., w Norwegii ... mil., w Szwecyi 1 milion. w Danii 389 tys., ...szwajcaryi 73 tys., we Francyi 356 mil., we ...zech 20 mil. i w Anglii 111 milionów — ...a 1.519 milionów frs, co wynosi 54.3 fr. ...na głowę, gdy we Francyi obdłużenie do... ...353 frs. na jednostkę.

... się przedstawia stan finansów państwa ...momencie, gdy Sejm i Senat zabierają się do ...dego dzieła sanacyi skarbu i waluty.

...arszawa, 4 lutego. H. W.

Z dnia politycznego.

Sądy stwierdzają bezprawie.

...ki cenzuralne rządu jen. Sikorskiego ...pisaliśmy w poprzednim numerze), dy...ują tylko władze i kończą się jej kom...cyą. Obecnie donoszą nam, że także ...ię „Głosu Lubelskiego" z listem Nie...skiego sąd uchylił, a prokurator nie ...sprzeciwu przeciw tej decyzyi. Niewąt...podobne decyzye zapadną, jeśli już nie ...dły, w sprawie konfiskat innych pism na ...arze Rzeczypospolitej, którym z góry za...edziano, że zostaną skonfiskowane, o ile ...szczą słowa Niewiadomskiego.

...toimy tu więc wobec faktu, który burzy ...odstawy każdego praworządnego państwa. ...Rząd centralny, który powinien stać na straży ...awa, wydaje rozkazy i zmusza władze do za...ądzeń, które sądy znoszą, jako bezprawne! ...aiste, zdumiewający sposób „naprawy Rze...czypospolitej".

...gulowanie długu Anglii w Ameryce.

...ek sytuacyi gospodarczej, wytworzonej ...wojnę światową, nagromadziło się w Sta... Zjedn. Ameryki półn. 40% złota, jakiem ...rozporządza pod postacią monet, a wszyst...carstwa i państwa europejskie, które ...y przeciw Niemcom i ich sojusznikom, ...się dłużnikami tychże Stanów. Obecnie ...y Zjedn. podpisały dn. 3 b. m. w Waszyng...ie układ, dotyczący spłaty długu angiel...ego. Przedewszystkiem ustalono w tym układzie wysokość długu na 4.604.128.085 dolarów. Pierwsza rata długu w kwocie 4 milionów będzie spłacona gotówką, na resztę zaś wyda rząd angielski obligacye, umarzalne przez spłatę rent rocznych, mającą następować co trzy lata. Cały dług będzie spłacony w ciągu 62 lat. Odsetki w pierwszych dziesięciu latach będą wynosiły 3%, następnie 3 i pół i będą płacone półrocznie z góry.

Warunki powyższe, aczkolwiek wcale nielekkie, zostały przyjęte przez koła fachowe i opinię publiczną w Anglii z zadowoleniem, choć wynika z nich, jak już obliczono, obciążenie na głowę w Anglii rocznie w wysokości 1 funta szterlinga i to przez przeciąg przeszło pół wieku. Spłaty bowiem roczne, do jakich Anglia się zobowiązała, wyniosą około 40 milionów funtów szterlingów.

O bezwzględnej wysokości angielskiego zobowiązania daje pojęcie fakt, iż w Niemczech — przed ostatnią dewaluacyą marki, obciążenie na głowę z racyi odszkodowań wynosiło zaledwie 13 szylingów rocznie.

Przykład dany przez Anglię podziała zapewania jej długu amerykańskiego. Przyjdzie to wana jej długu amerykańskiego. Przyjdzie to jej o tyle łatwiej, że rząd waszyngtoński, jak donosi Ag. Havasa, zamierza wobec swych dłużników, słabszych, niż Anglia, finansowo stawiać mniej ciężkie warunki. Z tej ustępliwości skorzystałyby również Włochy, trzeci z rzędu dłużnik Stanów Zjednoczonych.

Miljon żydowskich przybłędów!

(Głos przestrogi A. Chołoniewskiego. — Jak walczy z najazdem żydowskim Rumunia).

Palącą sprawę powstrzymania żydowskiego najazdu na Polskę omawia w „Rzeczypospolitej" znany publicysta p. A. Chołoniewski. — Przypomina on, że na Węgrzech, w tej „Judeo-Hungarji", gdy w pewnym momencie rozpoczął się napływ żydów galicyjskich, wystąpili przeciw temu najazdowi miejscowi żydzi, rozumiejąc, że ten napływ obcych żydów może rozpętać burzę antysemityzmu. A u nas?

„Milion obcych! — woła p. Chołoniewski. — Milion przybłędów! Milion pijawek! W kraju, chorującym na niedokrewność! Czy z dostateczną plastyką odtwarzają sobie całą grozę położenia ci, do których to z urzędu należy? Na alarm powinien krzyczeć kto żywy. Jeżeli drobna część tego mogła zaniepokoić tubylcze żydostwo węgierskie, to jakaż głęboka bojaźń o spokój i o przyszłość naszego kraju musi ogarniać nas, stojących wobec miliona intruzów?

Dobrze myślący obywatele kraju, Polacy i żydzi, muszą wobec katastrofy tej podać sobie ręce, wyjąwszy chyba ludzi, którzy świadomie i celowo dybią na zgubę tego kraju. Szefowie rządów, pod których auspicyami doszedł do skutku gwałt przekroczenia granicy przez milion intruzów, powinni być pociągnięci przed sąd. Ustawa o wydaleniu litwaków winna być najsurowiej wykonana. Nie rozpalajcie antysemityzmu! Precz z podpalaczami! Precz z nosicielami materyałów palnych do Polski!".

Niestety, ten rozpaczliwy głos przestrogi obija się ciągle o jakieś tajemne szepty knowań, mających na celu pozostawienie w Polsce milionowej armii przybyszów żydowskich. Tutaj nie tylko miejscowi żydzi, ale ludzie odpowiedzialni za los państwa, nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa. A nie mogą się tłumaczyć, że Polska znajduje się w „wyjątkowem" położeniu. Kłopot z napływającymi jak szarańcza żydami z Rosyi ma również Rumunia. Tam jednakże rząd zajął energiczne stanowisko wobec groźnego dla państwa najazdu żydowskiego. Jak donosi żargonowy „Emigrant", dn. 5 stycznia władze rumuńskie wydały okólnik, który między innemi orzeka:

„Wszyscy ci, którzy przeszli granicę rosyjsko-rumuńską nielegalnie, zostaną ukarani, jak tego wymagają interesy bezpieczeństwa państwa. I nie dlatego zostaną ukarani, że przekroczyli prawo o paszportach, lecz będą uważani za przestępców antypaństwowych, utrzymujących stosunki z występnemi organizacyami antypaństwowemi. Osoby, które zostaną zatrzymane po dniu 15 stycznia, gdy się pokaże, iż niespełniły rozkazu, będą oddane pod sąd i wydalone z kraju".

W Rumunii nie czekano nawet do 15-go stycznia, bo już 7-go ub. m. wydalono stamtąd szereg rodzin żydowskich. I tam udała się deputacya do władz o wstrzymanie rozkazu, ale zabiegi te pozostały bez skutku.

Niestety w Polsce jest inaczej. Tutaj nawet rząd „silnej ręki" okazuje dziwną miękkość, gdy chodzi o obronę państwa przed żydowskimi obcokrajowcami...

Echa.

Kundel posła Chłapowskiego.

„Naprzód" zamieścił niedawno wiadomość, jakoby poseł Chłapowski miał psa szpica, którego nazwał Witos i do którego miał wołać: „Witos służ!... Witos pij! i t. p." W sprawie tej „Myśl Narodowa" przynosi następujące wyjaśnienie:

„Okazuje się, że wiadomość o szpicu, jaką jakiś szpicel przywiózł Haeckerowi, jest nieścisła. Faktem natomiast jest, że strzelcowi Alfreda Chłapowskiego, staremu Johannowi przyplątał się raz jakiś, coprawda nieco parszywy, ale bardzo zajadły i szczekliwy kundel, którego strzelec chciał na złość nazwać „Haecker". Wołano więc nań dla nauki we dworze:

„Haecker służ! Haecker wyj! Haecker huzia! Haecker łap endyka! Haecker do nogi! Haecker Neuwert idzie!..."

Ale kundel nic, ani rusz, nie chciał słuchać, warczał tylko, z boku łypiąc kaprawemi ślepiami, widocznie mu się takie koszerne nomen nie podobało..."

Walne zebranie krakowskiej Ch. D.

Wczoraj 5 b. m. odbyło się w Domu Związkowym przy ul. A. Potockiego Walne Zebranie delegatów Ch. D. Krakowa. Przewodniczył dyr. Pachoński, sekretarzem był p. Bąkowski. W zagajeniu podniósł przewodniczący, że rok sprawozdawczy wykazał siłę Ch. D. na gruncie Krakowa, która coraz więcej daje się w życiu politycznem odczuwać.

Sprawozdanie z działalności stronnictwa złożył sekretarz ks. Kasprzyk. Przedstawił gorliwą pracę Zarządu w kierunku oświatowym, zawodowym, współdzielczym i wydawniczym, która skupiła dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta pod sztandarem Ch. D. Poseł Holeksa zobrazował obszernie pracę Klubu Ch. D. w Radzie miejskiej i walki, jakie musiał staczać z jej większością socyalistyczno-żydowską. — Wreszcie skarbnik p. Pachoński zdał sprawę ze stanu kasowego.

Dyskusya gorąca, w której zabierali głos: pp. Rumowski, Ryglewicz, Rąb, ks. Kasprzyk, Dygaś i w. in. wykazała, że Ch. D. znalazła silne oparcie na gruncie Krakowa. Przedstawiciele robotników stwierdził, że niezadowolenie z rządów socyalistycznych rozbija coraz więcej szeregi P. P. S., a natomiast program Ch. D. jest przez nich przyjmowany z entuzyazmem. Po wyborach 45 członków Rady okręgowej oraz uchwaleniu wniosków zebranie rozwiązano. — Doraźnie urządzona składka przyniosła 179.000 Marek.

* * *

W sobotę odbył się przy ul. Potockiego 11 wiec obywatelski dla dzielnic Kleparz i Warszawskie pod przewodnictwem p. Jul. Bobilewicza, na którym poseł Mianowski zdawał sprawę z obecnej krytycznej sytuacyi w Sejmie. W dyskusyi dziękował pułkownik-emeryt Schmidt zarządowi Stronnictwa Chrześc. Demokracyi, a szczególnie pos. Mianowskiemu za skuteczne starania o podwyższenie skromnych emerytur już od 1 b. m. Wezwaniem do zjednoczenia się pod sztandarem idei stronnictwa Ch. D., podziękowaniem za świetny referat pos. Mianowskiemu i uchwaleniem jednogłośnem wotum zaufania dla całego stronnictwa, a szczególnie dla p. posła, zakończono zajmujące zebranie.

Konferencya żydoznawcza w Krakowie.

W ubiegły piątek wygłosił poseł Dymowski w sali krakowskiej Rady powiatowej odczyt o prześladowaniu „Rozwoju" przez komisarza m. Warszawy p. Anusza. Mowca wykazał, że zawieszenie warszawskiego „Rozwoju" przez p. Anusza było zupełnie nieuzasadnionem i wyraził nadzieję, że już w bieżącym tygodniu zarządzenie to zostanie zniesionem.

Po odczycie odbyła się w krakowskim „Rozwoju" konferencya, a omawiano na niej program wielkiej konferencyi żydoznawczej, jaką „Rozwój" zwołuje na lipiec do Krakowa. Wezmą w niej udział najznakomitsi polscy uczeni (statystycy, ekonomiści, historycy, publicyści i t. d.), oraz szereg wybitnych znawców kwestyi żydowskiej z zagranicy. Komitet krakowski, na czele którego stoją prof. Sobieski i Surzycki, mianował we wszystkich miastach uniwersyteckich w Polsce organizatorów, którzy zająć się mają obesłaniem konferencyi i rozdziałem referatów.

O poprawę bytu urzędników sądowych.

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali sądu okr. cywilnego wiec niesędziowskich urzędników sądowych, na który przybyli liczni delegaci z całej Małopolski, tudzież ze Śląska Cieszyńskiego i Górnego. Na wiec ten, który zgromadził kilkuset uczestników, przybyli również posłowie Chrześc. Zw. Jedności Narod.: pp. inż. Mianowski, dr. Konopczyński i Maślanka, dalej prezes sądu apel. p. Wolter i prezes Związku zrzeszeń urzędniczych, p. dr. Krajewski. Przewodniczącym wiecu został wybrany dyr. Wanicki.

Referent p. Górka wykazał szczegółowemi datami jaskrawe pokrzywdzenie małopolskich urzędników sądowych, jakiem jest zamknięcie dla nich awansu, wskutek czego najwyższym osiągalnym stopniem służbowym jest dla nich tylko stopień IX-ty. Drugi z referentów oficyał Wnękowski omawiając projekt ustawy o uposażeniu pracowników państw. stwierdził, iż w szeregu postanowień projekt ten odbiera urzędnikom nawet te uprawnienia, jakie nabyli już na zasadzie ustaw austryackich. Odnosi się to w szczególności do zaliczania lat służby, awansu automatycznego i prawa poboru dodatków trzechletnich.

W długiej i ożywionej dyskusyi, jaka się w związku z powyższymi referatami wywiązała, zgłoszono cały szereg postulatów mających na celu poprawę bytu urzędników sądowych, w szczególności zrównania ich pod względem praw z innemi dykasteryami.

Imieniem obecnych na wiecu posłów przemówił prof. Konopczyński, który silnie podkreślał życzliwe stanowisko, jakie względem postulatów urzędniczych stronnictwa chrześcijańsko-narodowe w Sejmie zawsze zajmowały i zajmować nadal będą, tudzież zwrócił się do obecnych delegatów zrzeszeń urzędniczych, by współpracą swoją ze Stronnictwem Chrześć. Jedn. Nar. ułatwili mu walkę na terenie sejmowym w obronie interesów funkcyonaryuszy państwowych.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucyi stwierdzono z żalem i rozgoryczeniem, że przełożone władze nie uwzględniły licznych próśb i usilnych starań o poprawę stosunków awansowych małopolskich urzędników sądowych i zwrócono się do p. ministra sprawiedliwości z apelem, by krzywdzie tej kres położył.

Z życia młodzieży.

Wielkie zwycięstwo młodzieży narod. w Warszawie.

W ubiegłą sobotę odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zebranie członków Bratniej Pomocy S. U. W. Przed wyborami władz Towarzystwa postawiono wniosek, domagający się przyjmowania do Bratniej Pomocy Polaków bez różnicy wyznań, prócz mojżeszowego. Wniosek ten wywołał długą dyskusyę i zyskał w głosowaniu przeważającą większość 599 głosów za, 339 przeciw. Prezesem Bratniej Pomocy wybrano p. Janusza Rabskiego, kandydata młodzieży wszechpolskiej.

Zwycięstwo obozu narodowego w Warszawie potwierdza zupełny upadek wpływów rozkrzyczanej i operującej jedynie frazesami młodzieży lewicowej, która nie potrafi pracować pozytywnie. Wybory warszawskie, tak bardzo znamienne, jako wyraz nowych prądów, nurtujących wśród młodzieży akademickiej, mają swój odpowiednik w zwartym akademickim obozie narodowym w Krakowie. Sanacya życia samopomocowego, która niezawodnie nastąpi w Warszawie po ujęciu steru Bratniej Pomocy przez działaczy narodowych — nie ominie prawdopodobnie i innych środowisk akademickich. T.

KRONIKA.

„SOCYALIZM A CHRZEŚCIJAŃSTWO".

Na temat powyższy wygłosi ks. red. Jan Piwowarczyk na zebraniu Ch. D. odczyt (część III) we środę dnia 7 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali Domu Związkowego przy ul. Potockiego l. 11, I. p. Wstęp wolny dla członków Ch. D. i wprowadzonych gości.

NIEBEZPIECZEŃSTWO POWODZI W KRAKOWSKIEM ZAŻEGNANE.

Jak się dowiadujemy ze strony urzędowej, niebezpieczeństwo powodzi, które zagrażało prawie do ostatniej chwili, obecnie już minęło. Stan wody na Wiśle pod Krakowem wynosi około 4 m. 20 cm. ponad stan normalny, t. zn. 2 m. 14 cm. ponad zero wodowskazu przy moście podgórskim. Woda na Sole i Wiśle pod Oświęcimem i Dworami spadła w przeciągu niedzieli około 40 cm., a w dniu wczorajszym o dalsze 80 cm. Nagły i niespodziewany przybytek wody w sobotę zaskoczył mieszkańców osad nadwiślańskich, tak, że w przysiółku Kąty ad Bielany jeden z tamtejszych gospodarzy, wracając z Krakowa wieczorem i nie wiedząc nic o nagłym przybytku wody, wpadł z końmi w głębinę, albowiem droga dojazdowa do przysiółka znajdowała się już pod wodą. Kąty w przeciągu niedzieli znalazły się ze wszech stron otoczone wodą.

Do zagrożonej miejscowości udał się w niedzielę wojewoda Dr Gałecki wraz z dyrektorem okr. rob. publ. Dudekiem, celem wydania odpowiednich zarządzeń.

NOWE CENNIKI.

Wczoraj wieczorem toczyły się w sali konferencyjnej Magistratu krakowskiego obrady komisyi cennikowej nad cennikami, wniesionymi w ubiegłą sobotę przez cechy piekarzy i rzeźników. Komisya, wysłuchawszy wniosków subkomitetu cennikowego, uchwaliła podwyższyć ceny chleba i bułek o 10%. Na konferencyi poruszono machinacye młynarzy, którzy za przemiał zboża w ilości wagona żądają miliona marek. Postanowiono zwrócić się do województwa, by zajęło się sprawą samowolnego, a lichwiarskiego pobierania cen przez młynarzy za wymiał zboża, których praktyki stają się jedną z głównych przyczyn drożyzny mąki.

Ożywiona dyskusya wywiązała się przy rozpatrywaniu cenników masarzy i rzeźników. Z wyrażonej otwarcie opinii urzędników aprowizacyjnych wynika jasno, że przyczyny drożyzny mięsa w Krakowie dopatrywać się należy w znacznej mierze w zarządzie miasta. Niesłychane opłaty targowe, jakie zarząd akcyzy miejskiej nałożył na bydło i nierogaciznę, musi siłą faktu wpływać na podrożenie mięsa. Wystarczy wspomnieć, że zarząd akcyzy pobiera za bydło wagi ponad 400 kg. — tytułem opłaty targowej — 37.200 mk., do wagi 400 kg. — 26.800 mk., do 250 kg. — 16.400 mk., zaś do wagi 50 kg. — 6000 mk. Za wieprze ściągane są podatki: za wagę ponad 60 kg. — 22.200 mk., do 60 kg. — 12.000 mk. Prócz tego pobierany jest podatek w wysokości 30 fenigów od 1 kg. żywej wagi.

Po dłuższej naradzie cennik masarski podwyższono o 16%, cennik na mięso wołowe o 10%, na mięso cielęce o 9%.

Wkońcu uchwalono podwyższyć cenę węgla o państwowy podatek węglowy, który wszedł w życie w ostatnich dniach. Nowe cenniki wejdą w życie po zatwierdzeniu ich przez województwo.

Konferencyi przewodniczył wiceprez. m. Dr Wielgus. Wiceprez. Bobrowski, mimo że w Krakowie przebywa, uchylił się od przewodnictwa.

REORGANIZACYA SŁUŻBY ŚLEDCZEJ W WOJEWÓDZTWIE KRAK.

W tych dniach nastąpiła reorganizacya służby śledczej w obrębie okręgowej komendy policyi województwa krakowskiego. Reorganizacya polega na wprowadzeniu urzędów śledczych do wszystkich miejscowości, gdzie fungują sądy okręgowe. W ten sposób terytoryalny zakres działania organów śledczych pokrywać się będzie odtąd z kompetencyą sądów okręgowych. W związku z tą organizacyą, krakowski urząd śledczy pod „Telegrafem", obejmujący dotąd wyłącznie sprawy miasta, został rozszerzony na powiaty: krakowski, podgórski, wielicki, bocheński, brzeski i chrzanowski. Urząd śledczy przy komendzie okręgowej stał się tem samem władzą II instancyi. Funkcyonaryusze urzędu krakowskiego przeszli w większej części do rozszerzonej ekspozytury śledczej pod „Telegrafem".

WYPŁATA EMERYTUR PRZEZ LWOWSKĄ IZBĘ SKARBOWĄ.

Izba skarbowa we Lwowie komunikuje:

„Wypłata ponownego zasiłku dla emerytów, wdów i sierót za styczeń i luty. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 1 lutego b. r. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych dla uprawnionych emerytów, wdów i sierót na ponowny 50% zasiłek za styczeń i luty b. r., przyznany uchwałą Rady ministrów z dnia 18 stycznia b. r. Na przekazach czekowych zaznaczono, że są płatne, zatem wypłata tych zasiłków powinna być ukończona w pierwszych dniach lutego b. r.".

Zapytać jednak musimy, jak przedstawia się kwestya wypłaty zaległych od roku i więcej emerytur, wymierzonych już przez krakowskie Kuratoryum szkolne, a niewypłaconych dotychczas uprawnionym wskutek niedbalstwa, czy nieudolności lwowskiej Izby skarbowej?

Szereg zażaleń, napływających do Redakcyi i głosy prasy krakowskiej, która już niejednokrotnie poruszała tę kwestyę, otaczaną przez lwowską Izbę skarbową ścisłą tajemnicą — domaga się bezwarunkowego wyjaśnienia.

KOMUNIKACYA LOTNICZA W POLSCE.

W najbliższych dniach zostanie ponownie uregulowana komunikacya lotnicza na liniach: Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów, Warszawa—Kraków i Warszawa—Poznań. Projektowano przedłużenie linii ze Lwowa przez Czerniowce i Jassy do Bukaresztu, oraz z Poznania przez Berlin do Amstetdamu nastąpi z chwilą ukończenia pertraktacyi z odnośnymi rządami zagranicznymi. Linia z Krakowa do Zakopanego uruchomiona będzie w sezonie letnim. Uruchomienie projektowanej linii Warszawa—G. Śląsk natrafia jeszcze na trudności dla braku odpowiedniego lotniska na G. Śląsku.

Organizujący komunikacyę lotniczą „Aerolloyd" zajęty jest obecnie pracami przygotowawczemi, a w szczególności ułożeniem rozkładu lotów. Chodzi o przystosowanie godzin przylotu i odlotu do wymagań publiczności podróżującej, jak i tych, którzy korzystają z poczty lotniczej. „Aerolloyd" zwraca się do publiczności, by zawiadomiła zarząd linii lotniczej (Warszawa, Wiejska 1?), jaki rozkład lotów uważałaby za najwłaściwszy.

„JUDENDENTURA WOJSKA POLSKIEGO".

Pod powyższym tytułem donosi „Myśl Narodu": Rozkazem M. S. W. Depart. VII Int. L. 16036/22 Og. Org. III. zostali przydzieleni do szefostwa Intendentury z armii Lida sierżanci: Mehlman Natan, Siberg Juliusz, Roth Dawid, Herzog Szaja, Eichenkatz Zygmunt, Schechwet Beno; pluton.: First Bernard, sztab. sierżant Goldenzweig Markus. Do szefostwa intendantury O. K. IX Brześć nad Bugiem sierżanci: Spas Izydor, Weitzkorn Herman, Teitelbaum Michał, Mühlstein Leon, Grünberg Szymon, Stempler Izydor. Do szefostwa intendentury O. K. II Lublin: sierżanci: Ohl Nuchim, Tileman Maurycy, Schall Salomon, Ekert Joel, Horn Salomon i t. d. — Więc Intendentura, czy Judendentura?

Kraków, 6 lutego.

ZGROMADZENIE KS. KS. PREFEKTÓW. We środę dnia 7 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się zgromadzenie Koła Ks. Ks. Prefektów w gimn. św. Jacka. Referent ks. prof. Sławiński: „Kronika błog. Wincentego Kadłubka w świetle dzisiejszej nauki".

ZJAZD HODOWLANY W KRAKOWIE. Polski Związek organizacyi i Kółek rolniczych, łączący w sobie najpoważniejsze organizacye Kółek rolniczych w Polsce, odbył onegdaj posiedzenie w sali Małopol. Tow. roln. w Krakowie, na którem omówiono cele i zadania, oraz metody pracy hodowlanej w Polsce, jakoteż postulaty hodowli w stosunku do państwa. Zjazd uchwalił odpowiednie rezolucye, które będą wytyczną dla pracy hodowlanych zrzeszonych organizacyi.

BAL NA KOLONIE WAKACYJNE W PORĘBIE WIELKIEJ. W niedzielę dnia 4 b. m. odżyła w salach Starego Teatru świetna tradycya przedwojennych balów na Kolonie wakacyjne uczniów szkół średnich w Porębie Wielkiej. Około godziny 12, gdy sale zapełniły się wytworną publicznością naszego miasta, odezwały się dźwięki poloneza, poczem rozwinął się porządek tańców (walc, kadryl two-step, kotylion, tango i mazur), które prowadził Dr K. Dawidowski. Wśród zaproszonych gości byli obecni: księżna K. Lubomirska, prof. Dr K. Morawski, wojew. Dr Gałecki, wiceprez. Rolle, korpus dyplomatyczny, liczny zastęp profesorów Uniw. Jagiell. i gimnazyów. Z toalet wyróżniły się pięknością suknie pp.: Boczarowej, Bruczowej, Dobrowolskiej, Żychowej, J. Radeckiej (czarna dżetowa), J. Waśkowskiej (żółte koronki na niebieskiem tle), R. Kaplowej (zielona z srebrnymi haftami), M. Modzelewskiej, prof. Kochowej, K. Skalskiej i wielu innych. W czasie bardzo ożywionej zabawy, która przeciągła się do białego rana wszyscy goście czuli się na tym balu naprawdę jak u siebie — komitet bowiem z prof. T. Kremerem na czele, dołożył wszelkich starań, aby tej tradycyjnej nocy nie zjawił się na salach St. Teatru ani jeden przedstawiciel „mniejszości narodowej".

DOM WYCIECZKOWY DLA MŁODZIEŻY W KRAKOWIE. Piekąca sprawa budowy domu wycieczkowego dla młodzieży w Krakowie przybierać zaczyna konkretne formy. Ze wszystkich stron napływają datki, które dosięgły już kwoty 14 milionów marek. Spodziewać się należy, że sprawa pomieszczenia wycieczek młodzieży, coraz rojniej zdążającej z całej Polski do Krakowa, wzbudzi większe zainteresowanie wśród ogółu naszego społeczeństwa. Dalsze datki na powyższy cel nadsyłać należy do referenta Kuratoryum O. S. K. w Krakowie, ul. Rakowicka l. 27, II p.

SPRAWA KOMOROWSKIEJ, oskarżonej — jak wiadomo — o otrucie męża, zaczyna dojrzewać. Sędzia śledczy Droździkowski ukończył ostateczne przesłuchiwania świadków, a znawcy sądowi: prof. Dr Wachholz, docent Olbrycht i lekarz Dr Brudzeński, wydali na podstawie analizy, przeprowadzonej przez Zakład chemiczny Uniw. Jagiell., definitywne orzeczenie. W dniu dzisiejszym sędzia Droździkowski skieruje sprawę Komorowskiej i współobwinionego Paciorka do Prokuratoryi państwa. Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach marca przed sądem przysięgłych i potrwa kilka dni.

Z Polski i ze świata.

MILIONÓWKA. W sobotniem ciągnieniu milionówki padła wygrana na Nr. 2.005.261.

INSPEKCYA WIZYTATORA APOSTOLSKIEGO. Według doniesiania P. A. T. z Rzymu, ma przybyć do Polski około 15 b. m. O. Genocchi, jako wizytator apostolski, celem przeprowadzenia duchownej inspekcyi trzech dyecezyi unickich: przemyskiej, stanisławowskiej i lwowskiej. Misya O. Genocchiego ma charakter wyłącznie kościelny.

ECHA KATASTROFY W KOPALNI HEINITZ. Donoszą nam z Bytomia: Wczoraj odbył się pogrzeb 130 ofiar wybuchu w kopalni Heinitz pod Bytomiem. Ogółem zginęło 146 osób.

Teatr polski, który dał przedstawienie w Bytomiu, ofiarował cały czysty zysk z przedstawienia na rodziny ofiar wybuchu.

ORKAN W GDAŃSKU. Z Gdańska donoszą, że w dniu 4 b. m. szalała tam silna burza o charakterze orkanu, która wyrządziła zarówno w mieście, jak i w porcie wielkie szkody. Wskutek wzburzonego morza wiele okrętów pozostało w porcie, te zaś, które opuściły port, musiały zawrócić. Burza uszkodziła też połączenia telegraficzne z Niemcami i Polską.

BILETY TRAMWAJOWE PO PÓŁ TYSIĄCA MAREK. Zarząd tramwajów w Warszawie wystąpił do magistratu z wnioskiem podwyższenia ceny biletów tramwajowych do 500 mk. Magistrat nie wydał jeszcze w tej sprawie orzeczenia.

WYKRYCIE MIKROBA INFLUENZY. „Matin" donosi, że dwaj lekarze instytutu „Rockefellera: Gates i Olitaky, wykryli mikroba influenzy.

KATASTROFALNE TRZĘSIENIE ZIEMI NA WYSPACH SANDWICH. Z Nowego Jorku donoszą do dzienników londyńskich o gwałtownem trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło wyspy Sandwich, gdzie spowodowało olbrzymie szkody. Kilka miast uległo częściowemu zburzeniu. Liczba ofiar dotąd nie została ustalona. Wszelka komunikacya z wyspą Samoa jest przerwana.

Judaica.

LICZBA ŻYDÓW W POLSCE A NA ŚWIECIE. Na dorocznej konferencyi komitetu żydów amerykańskich — jak podaje „Expres Poranny" — Ludwik Marschal złożył sprawozdanie, z którego wynika, że na całym świecie mieszka ogółem 15 milionów 293 tysięcy żydów. Z tego w Stanach Zjednoczonych 3 miliony 330 tysięcy, w Polsce 3 miliony 716 tysięcy, w Południowej Rosyi 2 miliony 875 tysięcy, w Rumunii 960 tysięcy, reszta przypada na inne kraje.

Zawiadomienia i komunikaty.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. We wtorek dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczorem (ul. św. Anny 12) na zebraniu Sekcyi tomistycznej ks. prof. F. Hortyński będzie objaśniać Metafizykę Arystotelesa z Komentarzem św. Tomasza.

POL. TOW. KRAJOZNAWCZE, oddział w Krakowie, zaprasza wszystkich swych członków na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 11 b. m. o godz. 11 w sali 39 Uniw. Jagiell., I p.

PIŚMIENNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W VIII GIMN. W KRAKOWIE rozpocznie się dnia 12 b. m. Kandydaci mają się zgłosić w kancelaryi dyrekcyi najpóźniej 11 b. m.

NA FUNDUSZ KUCHEN DLA NIEZAMOŻNEJ INTELIGENCYI w Krakowie, prowadzonych przez Kat. Związek Polek, złożyli w gotówce: Polski Bank przemysł. na listę 35.100 mk., W. Oborska 100.000 mk., ks. Adamowa Sapieżyna, Bobrek ad Oświęcim, 50.000 mk. J. Niegoszowa 2000 mk., Dyrekcya Kasy Oszcz. m. Krakowa 3000 mk., W. Komendzińska z Zakopanego 102.000 mk. W naturze: Czerwińska z Gaika 5 mtr. ziemniaków i 80 kg. buraków. Ofiarodawcom składa Kat. Związek Polek staropolskie Bóg zapłać. Datki w gotówce przyjmuje: J. Będzikiewiczowa, skarbniczka, ul. Bracka 6; w naturze St. Rychłowska, ul. św. Krzyża l. 7 i St. Rozwadowska, ul. Wolska 22.

WOLNE POSADY W GDAŃSKU. Z rokiem szkolnym 1923/4, rozpoczynającym się w Gdańsku 1 kwietnia b. m., będą do obsadzenia w polskiem gimnazyum w Gdańsku posady nauczycielskie: do języka polskiego, geografii i historyi, matematyki i rysunków. Wymagana kwalifikacya nauczycielska do nauczania w gimnazyach. Pobory równają się poborom nauczycielskim w Polsce. Nauczycielom, pozostającym w służbie państwowej w Polsce, wystara się „Macierz szkolna" o urlop. Podania nadesyłać do 20 b. m. na ręce dyrekcyi gimn. polskiego w Gdańsku (Petershagen, Am weissen Turm 1).

CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 3951-szą rodzina Jasieńczyków Boskich b. wojew. mazow.; 3952 Maksymilianowi Łebkowskiemu w dowód czci i miłości — żona i dzieci; 3953 Sława i Michał Browińscy, 5 lipca, 1922 r.; 3954 pułk 41 piechoty suwalski; 3955 Józef, Stefania z córką Maryą Słusarscy, Warszawa; 3956 VI a klasa liceum SS. Urszulanek; 3958 Antoni Wieniawski z rodziną; 3959 pamięci męża i ojca Władysława Wyszyńskiego, adwokata w Kielcach; 3960 Stanisł. Lubomirski, Stanisł. Surzycki i Antoni Słaboszewicz.

NEKROLOGIA.

† Bronisław Śliwiński, właściciel dóbr Kosocice, urzędnik krak. Tow. Wz. Ubezp., zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 58. Ś. p. Śliwiński piastował przez szereg lat godność prezesa Związku koleżeńskiego tak centrali, jak i wszystkich filii i na tem stanowisku położył wielkie zasługi dla ogółu urzędników Tow. Wzaj. Ubezp. Pogrzeb odbył się w sobotę na cmentarzu Rakowickim.

Kronika karnawałowa.

TO, CO NAJPRZYJEMNIEJSZE" w salach Starego Teatru dziś o godz. 11 wieczorem. Pod tym skromnym tytułem kryje się niespodzianka bardzo pożądana, t. j. nastrój familijny, uzyskany przy pomocy specyalnych aparatów radiowych. Program zabawy wzorowany będzie na balu z komedyi francuskiej, skąd przybywa dwóch kolegów dla aranżowania tańców i wyrafinowanych atrakcyi.

„DANCING PODHALAŃSKI". Sekcya akademicka Związku Podhalan w Krakowie urządza we czwartek dnia 8 b. m. o godz. 9 wieczorem w salach „Tow. technicznego" (ul. Straszewskiego 28) całonocny Dancing. Zaproszenia w Domu akad., ul. Jabłonowskich 12, codziennie od godz. 1—2 po południu.

WIELKI BAL MASKOWY URZĘDNIKÓW MIEJSKICH w salach Starego Teatru odbędzie się w dniu 13 b. m. Komitet, pomny na wielki sukces, jakiego doznał zeszłoroczny bal, dokłada wszelkich starań, aby i w tym roku bal wypadł pod każdym względem imponująco.

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj po raz 10-ty sukcesowa komedya Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość", która po tem przedstawieniu przez jakiś czas nie będzie mogła być grana. Jutro po raz 17-ty świetny „Popas Króla Jegomości", stale ściągający tłumnych słuchaczy. We czwartek ukaże się, po dłuższej przerwie, „To, co najważniejsze". W sobotę premiera „Sławnej artystki".

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek 6 b. m.: „Zabawa w miłość".
Środa 7 b. m.: Po poł. o godz. 3 „Zbójcy", wieczorem „Popas Króla Jegomości".
Czwartek 8 b. m.: „To, co najważniejsze".
Piątek 9 b. m.: „To, co najważniejsze".
Sobota 10 b. m.: „Sławna artystka".
Niedziela 11 b. m.: Po poł. „Zbójcy", wieczorem „Sławna artystka".

REPERTUAR TEATRU PRZY UL. RAJSKIEJ.

Wtorek 6 b. m.: „Bajadera".

Z życia stowarzyszeń.

Organizacya tramwajarzy.

Funkcyonaryusze krakowskiej Spółki tramwajowej zorganizowani w Chrz. Org. Zawod., odbyli w sobotę, dnia 3 lutego dwa zgromadzenia. Na zgromadzeniach przemawiali: poseł Mianowski, radca Adelman i ks. radca Kasprzyk. Poseł Mianowski omawiał ogólne położenie w tramwaju, radca Adelman sprawy gminy m. Krakowa, a ks. rad. Kasprzyk zdał sprawozdanie z delegacyi, o której pisaliśmy w niedzielnym nrze „Głosu Narodu".

Uchwalono rezolucye zmierzające do uspokojenia zamieszek w tramwaju, wywołanych przez pepesowców i do podwyższenia płacy pracownikom. Wybrano też stałą delegacyę która będzie potrzeby pracowników przedkładała Dyrekcyi i Radzie nadzorczej. W skład delegacyi weszli: poseł Holeksa, radca Adelman i trzech funkcyonaryuszy z tramwaju. Po zgromadzeniu wielu uczestników podpisało deklaracyę przystąpienia do organizacyi, a między nimi wielu urzędników.

Stow. tytoniowców.

We wtorek, dnia 30 stycznia 1923 odbyło się doroczne Walne Zebranie tytoniowców. Przewodniczył p. Bartnicki. P. sekr. Front zdał sprawozdanie kasowe i z działalności. Poseł Puchałka omówił sprawy uregulowania poborów dla pracowników państwowych i sprawę zaliczenia do nich również i robotników z fabryki tytoniu. Na zebraniu wybrano też nowy Zarząd, do którego weszli prawie ci sami członkowie.

Chrześc. służba domowa.

We czwartek, dnia 8 lutego 1923 r. o godz. 5 po południu odbędzie się w Domu Związkowym przy ul. Andrzeja Potockiego 11, Walne Zebranie Chrześc. służby domowej żeńskiej.

Kronika sportowa.

Zawody w Wiedniu.

Vienna—Amateure 4:3 (2:2), W. A. F.—Sportclub 2:1 (0:0), Herta—W. A. C. 3:1 (0:0).

Polacy w Międzynarodowej Unii cyklistów.

Międzynarodowa Unia cyklistów uchwaliła przyjąć do Unii polskie stowarzyszenia cyklistów.

Z sali sądowej.

Szkodliwa kawa.

W sądzie okr. karnym w Krakowie toczyła się przerwana w styczniu b. r. rozprawa przeciw p. M. Górskiej, współwłaścicielce kawiarni centralnej i p. Aschkenazemu. P. Górska oskarżona była o to, że Dr Bergmannowi podała w kawiarni kawę, której składniki mogły zdrowiu ludzkiemu zaszkodzić. Po przesłuchaniu dodatkowych świadków i złożeniu opinii przez ekspertów chemików, Dra Knolla i Dra Biera, sędzia Podobiński skazał p. Górską na 10 dni aresztu z zamianą na 100.000 Mkp. grzywny, oraz na 50.000 Mkp. grzywny.

P. Aschkenazy, dyr. jednej z krakowskich instytucyi ubezpieczeniowych, obwiniony o nakłanianie p. Górskiej do podania lichej kawy p. Bergmanowi, został uwolniony. Obrońca p. Górskiej wniósł zażalenie nieważności.

Włamywacze.

W marcu 1922 r. włamano się do magazynów huty cynkowej w Trzebini i skradziono cynk, wartości kilkuset tys. marek. Po kilku dniach dokonano powtórnego włamania, przyczem spłoszeni złodzieje dali do ścigających ich ludzi ze służby kilka strzałów karabinowych. W jakiś czas potem bandyci uplanowali nowe włamania do kilku składów w Trzebini, aczkolwiek w większej części bez powodzenia. Policyi udało się wreszcie wykryć opryszków w osobach Gizy i Michałowskiego i aresztować.

Wczoraj odpowiadali oni za swe sprawki przed sądem krakowskim; Giza i Michałowski skazani zostali każdy na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Kradzież 150 dolarów.

Przed zwykłym trybunałem w sądzie okr. karnym w Krakowie pod przewodnictwem s. s. o. Hubaczka toczyła się rozprawa przeciw Gustawowi Ćwikowi, znanemu kieszonkowcowi. Tym razem oskarżony był o kradzież 150 dolarów na szkodę jednego z reemigrantów z Ameryki.

Ćwik skazany został na 1 rok ciężkiego więzienia.

Listy do Redakcyi.

Wyprzedaż Krakowa żydom!

Otrzymujemy następujące pismo:

Do wyprzedaży Krakowa żydom przyczyniły się liczne usterki ustawy o ochronie lokatorów. W biurze prezesa właścicieli realności jest spis, ile kwartalnie przechodzi domów w żydowskie ręce. Dziewięćdziesięciu sześciu właścicieli realności, którzy do ostatniej chwili pragnęli utrzymać się w posiadaniu swej własności, zadłużyli się, jednak nie mogli wegetować i zmuszeni byli sprzedać swój dach największej dającemu żydowi. Żydzi stanowczo pragną, aby ochronę lokatorów najdłużej utrzymać. Gdy sporo domów wykupią, wtedy zrobią alarm, aby znieść ochronę lokatorów, wtedy gdy będą już panami sytuacyi. W takim stanie, jak teraz się znajduje ochrona lokatorów, zmaleje ilość katolickich właścicieli realności.

Wszystko da się pogodzić przy dobrej woli rządu. Jednak nic się nie robi, aby skarb państwa miał dochód z domów. W tej apatyi rządu niedługo wszyscy mieszkać będziemy u właścicieli wyznania mojżeszowego.

Denabiński, lokator przy ul. Grodzkiej, w domu Blumenfelda.

Nauka, literatura, sztuka.

„PRZEGLĄD POWSZECHNY". Nr. 469, zeszyt za styczeń 1923. Adres Redakcyi — Kraków, ul. Kopernika 26.

Zeszyt niniejszy podaje na wstępie wielce aktualny artykuł Ks. J. Urbana p. t. „O odkażenie naszej atmosfery politycznej". W ciągu artykułu, do którego asumpt dał tragiczny wypadek z dn. 16 grudnia ub. r., Ks. U. wzywa do oczyszczenia naszej atmosfery politycznej z trzech szkodliwych „mikrobów". Są zaś nimi: nieustępliwość, metoda zwalczania przeciwników i wyrzucanie sobie wzajemne oryentacyi z czasów wojny światowej. Wskazawszy wreszcie — trochę za ogólnikowo — sposoby walki z tymi szkodnikami, przychodzi autor do wniosku, że „pokłonić się Chrystusowi „w duchu i prawdzie" — to ostatnie słowo i ostatnia recepta na uzdrowienie naszej atmosfery politycznej". Rzecz napisana, jak zwykle u Ks. U., jasno a oparta na argumentacyi, trafiającej do przekonania czytelnika. Szkoda tylko, że Czcigodny Autor nie pogłębił treści swego artykułu, wskazując na konieczność wychowania młodego pokolenia w duchu miłości chrześcijańskiej i pobłażania (w dobrem rozumieniu), aby, gdy wyrośnie, nie poddawało się tym zarazkom, co zatruwają pokolenie obecne ludzi dojrzałych.

Na treść zeszytu składają się dalej: „Improwizacya Konrada jako oda filozoficzna" T. Sinki, Ks. Karyłowskiego interesujące w swoim rodzaju studyum p. t. „Dzieje tantum ergo w Polsce", początek rozprawy z ciężkim aparatem naukowym napisanej, „Św. Kaźmierz w dziejach", pióra prof. A. Prochaski i artykuł Ks. St. Bednarskiego p. t. „Czy naprawdę wartości twórcze?", omawiający książkę p. J. Marcinkowskiej p. t. „Wartości twórcze religijnej myśli polskiej", a poddający ją surowej krytyce.

Dopełniają całości zeszytu: obfity Przegląd piśmiennictwa, rubryka ważna, dopiero za redakcyi Ks. Urbana nałożycie wyzyskana, Sprawy Kościoła, oraz ciekawa notatka o szkolnictwie w Polsce (w cyfrch), poczerpnięta z „Miesięcznika statystycznego" przez Ks. Podoleńskiego.

J. T.

„DZIEJE POLSKI". Znany historyk, Wacław Sobieski, prof. Uniw. Jag. w Krakowie, wykończa pracę p. t. „Dzieje Polski". Dzieło prof. Sobieskiego obejmuje historyę polityczną Polski od Mieczysława I. do traktatu wersalskiego. Rzecz będzie zawarta w dwóch tomach. Tom I. „Dziejów" został już w całości złożony do druku.

NOWE DZIEŁO PROF. K. MORAWSKIEGO. Ukazał się drugi tom „Biblioteki Historycznej", wydawanej przez Bibliotekę Polską", pióra prezesa prof. Kazimierza Morawskiego, p. t. „Czasy Zygmuntowskie na tle prądów Odrodzenia". W sposób niezmiernie barwny i żywy przedstawia autor życie szlachty i mieszczan, książąt Kościoła i mężów stanu, poetów i uczonych, żyjących i działających za panowania ostatnich dwu Jagiellonów. Książkę, drukowaną na bezdrzewnym papierze, wyposażono w piękne ilustracye.

PRACE R. DMOWSKIEGO. Roman Dmowski, mieszkający stale w Chludowie pod Poznaniem, kończy obecnie duże dzieło o paryskiej konferencyi pokojowej i traktacie wersalskim. Będzie w niem skreślona szczegółowo historya zabiegów Polskiej Delegacyi pokojowej w r. 1918 i 1919 o korzystne granice zachodnie państwa polskiego. Nadto pracuje R. Dmowski nad dziełem o polskiej myśli politycznej po r. 1863. Na razie p. Dmowski niema podobno zamiaru powracać do czynnej polityki, ale oddaje się wyłącznie pracy pisarskiej.

TELEGRAMY.

Rozdział pasa neutralnego.

Warszawa. (A. W.) Na ostatniem sobotniem posiedzeniu Ligi Narodów ustalono, że 15-tego lutego rządy Polski i Litwy będą miały możność objęcia przyznanych im części pasa neutralnego. Linia zalecona przez Radę Ligi narodów jest na ogół identyczną z linią Saury. — Wprowadzone zostały jednak w południowej części poprawki na korzyść Polski.

Warszawa. (A. W.) Dzisiaj rano odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którem omawiano sprawę objęcia przez Polskę części pasa neutralnego, przyznanej Polsce na mocy decyzyi Rady Ligi narodów w dniu 3 b. m.

Ultimatum komisyi międzysojuszniczej do rządu litewskiego.

Kłajpeda. P. A. T. Komisya międzysojusznicza wysłana przez radę ambasadorów, wystosowała do rządu litewskiego następującą notę:

Ponieważ rząd litewski ponosi wyłączną odpowiedzialność za wypadki na obszarze kłajpedzkim, mocarstwa koalicyjne żądają od rządu litewskiego użycia wszelkich środków (oprócz wysłania wojska) celem spowodowania w ciągu następnych siedmiu dni wycofania z Kłajpedy wszystkich oddziałów, które przybyły z Litwy na obszar kłapedzki, dalej zmuszenia t. zw. rządu Simonajtisa do ustąpienia, wreszcie rozwiązania komitetu „ocalenia Kłajpedy". Tymczasowy rząd, który zamierzają utworzyć mocarstwa koalicyjne, nie będzie miał w swoim składzie ani jednego z członków rządu Simonajtisa i z komitetu ocalenia Kłajpedy, gdyż mocarstwa nie mogą uznać rządu Simonajtisa za wyraziciela wolnej woli ludności.

Jeżeli w siedm dni po otrzymaniu niniejszej noty rząd litewski nie wykona zawartych w niej warunków, państwa koalicyjne skierują sprawę przed forum Ligi Narodów, bez względu na skutki, jakie sprawa ta mogłaby za sobą pociągnąć, a które to skutki mogą spowodować państwa koalicyjne do zerwania z Litwą stosunków dyplomatycznych.

Wiadomości gospodarcze.

PODWYŻSZENIE STOPY PROC. W P. K. K. P. Stopa procentowa w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej została z dniem 5 b. m. w następujący sposób podwyższona: Od weksli z terminem 3-miesięcznym 12%, dłuższych weksli w obecnych warunkach anormalnych nie należy przyjmować. Od lombardów: na rachunek otwartego kredytu, pożyczek towarowych i terminowych (również od 6% pożyczki dolarowej) 12%, z tem, że przy lombardzie na rachunek otwartego kredytu i pożyczek towarowych dolicza się jeszcze prowizya w wysokości pół procent kwartalnie. Stopa procentowa od zastawów 5% ożyczki państwowej i od zastawów 4% pożyczki premiowej pozostaje dotychczasowa, tj. 5 i pół procent, względnie 7 procent.

PODWYŻKA PODATKU OD WĘGLA. Dnia 1 lutego weszło w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu, handlu i przemysłu w sprawie podwyższenia podatku od węgla, a to: dla węgla kamiennego z kopalń zagłębia Dąbrowskiego z 20 na 25% wartości względnie ceny, dla węgla kamiennego z kopalń zagłębia Krakowskiego i innych z 12 na 15% wartości, względnie ceny.

RUCH OKRĘTÓW W PORCIE GDAŃSKIM. W styczniu przybyło do portu gdańskiego 231 okrętów, o łącznej pojemności 125.666 ton. Ładunek przywieziony przez te okręty wynosił 113 225 ton. Mniej więcej ta sama ilość okrętów opuściła w tym samym miesiącu port gdański. W styczniu roku ubiegłego przybyło do portu gdańskiego 190 okrętów, o łącznej pojemności 83.767 ton, w tem 63.125 ton ładunku. Zestawienie cyfr tegorocznych i zeszłorocznych wskazuje na bardzo wielki wzrost obrotu towarowego w Gdańsku.

NA TARGI od 27 stycznia do 1 lutego b. r. spędzono buhai 78, wołów 33, krów 332, jałówek 186, cieląt 399, owiec 5, nierogacizny 918, razem 1951 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 220.000 do 350.000 m., woły od 250.000 do 335.000 m., krowy od 162.000 do 400.000 m., jałownik od 192.000 do 331.000 m., cielęta od 258.000 do 365.000 m., nierogaciznę od 440.000 do 535.000 m.; bitej wagi: nierogaciznę od 540.000 do 650.000 m.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 1.706 sztuk, wyprowadzono na chów i niesprzedano 245 sztuk. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było mniej 79 bydła, 204 cieląt, zaś 1 koza i 174 świń więcej, czyli razem 108 sztuk mniej.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Kuchy lniane franko Warszawa 76.000 m. Otręby żytnie 62.000, mąka żytnia 50% frko stacya załadowania 85.000—87.500—85.000, mąka żytnia 70% frko stacya załadowania 170.000—175.000, owies kresowy frko stacya załadowania 75.000—77.000, żyto kresowe 118 funtów wagi holenderskiej frko Warszawa 103.000. Otręby pszenne frko Warszawa 62.000. Kasza jęczmienna frko młyn 125.000, jęczmień poznański frko stacya załadowania 80.000—85.000, mąka żytnia 75% frko Warszawa 160.000, żyto kongresowe 117 118 funtów wagi holenderskiej franko stacya załadowania 100.000, jęczmień kongresowy franko Warszawa 86.000.

WIADOMOŚCI Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Poniedziałkowe zebranie giełdowe pod względem usposobienia dla walut i dewiz zagranicznych nie uległo znaczniejszej zmianie, choć dla dolarów, funtów szterlingów, florenów holenderskich, korony czeskiej i marki niemieckiej tendencya kształtowała się zniżkowo. — Waluty zachodnie utrzymywały się na poziomie kursu dni ostatnich, wykazując pewne oscylacye zwyżkowe, wzmocniła się też nieco korona niem. austryacka.

Ruch na rynku efektów przemysłowych, górniczych i handlowych był bardzo słaby. Brak gotówki, powodujący podaż znaczną do realizacyi, wpływa na tendencyę zniżkową w obrotach. Nabywano między innemi: Zieleniewski (80.000—70.000 m.), Tepege (44.000 m.), Trzebinia żelazo (23.000 m.), P. T. H. (4.500 m.), Siersza elektr. (7000 m.). Polska Nafta (8.8[illegible] m.), Pharma (15 000—14.900 m.). Z akcyi nienotowanych na giełdzie obracano: Piasecki (25.000 m.), Azot (11.000 m.), Lokomotywy (6000 m.), Jaworzno (225.000 m.), Chybi (40.000 m.).

Akcyami bankowymi i papierami lokacyjnymi brak zainteresowania.

Szacowania poniedziałkowe wynosiły: Dolar amer. 35.500 m., funt szterl. 165.000 m., floren holend. 13 750 m., frank szwajc. 6.730 m., frank franc. 2.275 m., frank belg. (1.900 m.), liry 1.670 m., leja [illegible] m., korona szwedzka [illegible] m., korona duńska 6.435 m., korona norw. 6.250 m., korona czeska 1.010 m., korona węg. 12 m., korona niem. austr. 50 fen., marka niemiecka 86 fenigów.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 5 lutego 1923 r.

	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Waluty i dewizy:			
Dolary St. Zj.	34.500	36.500	[illegible]
kanadyjskie	—	—	—
Franki francuskie	2000 —	2100 —	—
belgijskie	1800 —	2000 —	—
szwajcarskie	6500	6700 —	—
Funty szterlingi	165 000	170 000	—
Marki niemieckie	0.75	1.00	0.90
Korony austryackie	·45	·55	—
czesko-słowackie	975 —	1025	1010 —
węgierskie	—	—	—
szwedzkie	—	—	—
duńskie	—	—	—
norweskie	—	—	—
Lei rumuńskie	1650 —	1750 —	—
Liry włoskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Floreny holenderskie	13 500	14 500	—
Ruble carskie po 500 rb.	—	—	—
dumskie 100	—	—	—
1000	—	—	—
Akcye bankowe:			
Polski Bank Przemysłowy	5000 —	5800 —	[illegible]
Ziemski Bank Kredytowy	[illegible]	3200 —	—
Bank Hipoteczny	850 —	2200 —	—
Małopolski	2300 —	[illegible]	2200 —
Handlowa Spółka akc. „Impex"	400 —	500 —	—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	700 —	800 —	—
Bank Komercyalny I—IV	750	850 —	—
Bank Związku Spółek	13.000	16 000	—
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handlowe I. i V em.	[illegible]	4500 —	4000 —
„Pharma" (Meg. B. Jaworski) I-II.	14.000	17.000	[illegible]
„Polski Glob" Tow. transport.-handl.	600 —	1000 —	—
Żegluga Polska	1000 —	[illegible]	—
Zieleniewski	75.000	[illegible]	[illegible]
Warsz. Sp. akc. Bud. Par. I.—III. em.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	90 000	100.000	[illegible]
Trzebinia fabr. masz. i narz. roln. [illegible]	—	—	—
Zakłady amunicyjne „Pocisk"	7500 —	8500 —	—
„Górka" fabryka cementu	65 000	[illegible]	[illegible]
Sp. akc. Zakłady Górnicze Siersza	55 000	65.000	67.000
„Tepege" Tow. dla przem. górnicz.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polska Nafta	[illegible]	9 000	[illegible]
„Perel" Powszechne zakłady budowl.	6000	8000	7500 —
Mydło	—	—	—
„Krakus" Zjedn. fabr. przetwor. wyrob.	12.000	14.000	[illegible]
Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie	[illegible]	67 000	[illegible]
Elektrownia w Sierszy III. em.	5500	7500	6500 —
Huta żelaza, Kraków	7 500	8 500	—
„Automotor" fabryka samochodów	3500	4500 —	[illegible]
Fabryka porcelany w Ćmielowie	41.000	45 000	44 000
Oikos I—IV.	[illegible]	65 000	—
Stang	—	—	15 000

GIEŁDA.

Zurych. P. A. T. Zamknięcie giełdy. Berlin 00.1¹/₄, Holandya 209¹/₄, Nowy Jork 535[illegible], Medyolan 25.50, Londyn 24.79, Paryż 32.80, Praga 15.65. Budapeszt 0.20¹/₂, Bukareszt 2.50, Belgrad 5.15, Sofia 3.10, Warszawa 0.01[illegible], Wiedeń 0.0074¹/₄, austr. korona stemplowana 0.0075.

DARROŚ i JER...

...ęka wśród nocy.

(Tłomaczenie z francuskiego).

W...ęc pan odmawia mi wszelkich wy-...śnień?

— O nie, ale wszystko we właściwym ...sie.

— Pan zasługuje...

— Byłbym w rozpaczy, gdybym musiał ...yrzucić pana za drzwi... rozumie mnie ...an chyba...

Gomar zaśmiał się szyderczo. Tharps zro...umiał jego myśl. Wyjął z kieszonki od ka...izelki pieniążek i nie przestając się uśmie...ć, mimo straszliwego wysiłku mięśni, ...ął go powoli w palcach.

— Spotkamy się jeszcze, panie Tharps — ...kł doktór, wychodząc.

— Jestem tego pewny... dziś wieczorem.

— Dziwny jakiś człowiek — rzekłem po ...ego wyjściu. Czyżby on był cavaliero ser...wante wdowy?

— Myślisz... jej kochankiem? Nie! jej ...spólnikiem? Z pewnością.

VIII.

Złapał kozak tatarzyna...

W dwie godziny później przyszedł do nas ...sselin. Dał mianowicie nam znać, że dok...r Gomar udał się do domu pani de Bel...nger.

Detektyw pochylił się i szepnął coś de...ktywowi do ucha, co Asselin przyjął z naj...yższem zdumieniem. Wyszedł natych...ast. Wrócił jednak po upływie pół godzi..., a na pytanie Tharpsa odpowiedział tyl...: „Miał pan racyę". Dodał też, że agenci są odkomenderowani do jego dyspozycyi i że czekają rozkazów.

— Oto moje rozkazy — rzekł detektyw — podając mu jakieś papiery. Zrobi mi pan przyjemność, jeżeli je pan zaraz przejrzy.

— Naturalnie panie Tharps. Ale z pana mer!... nic podobnego nie byłoby mi przyszło na myśl przed ośmnastoma miesiącami.

Mój przyjaciel położył palec na ustach, a agent wyszedł, uśmiechając się.

Skorzystałem z tego, że przez chwilę byliśmy sami i zapytałem mego przyjaciela, jaką rolę przeznacza mi w przedsięwzięciu, które miało dokonać się dzisiejszego wieczoru.

— Twoja rola, mój drogi Lynhamie? Będzie ona bardzo prosta. Zostaniesz nazewnątrz, w pobliżu mieszkania pani de Bellanger, będziesz na wszystko uważał i w danej chwili przybiegniesz mi z pomocą. Niebezpieczeństwo może mi grozić tylko w tym sławetnym pokoju. To też będziesz obserwował okno i zjawisz się w odpowiednim momencie. Nie zapomnij o browningu. Drzwi będą otwarte. Zabezpieczyłem się co do tego.

Gdybym istotnie był w niebezpieczeństwie i potrzebował pomocy, krzyczę głośno o ratunek. W tym kierunku też wydałem rozkazy, — Asselin czuwa. Należy jednak spodziewać się, że wszystko pójdzie dobrze, bez żadnego wypadku.

— Dlaczego nie chcesz wziąć mnie ze sobą?

— Dlatego, że powodzenie wymaga, abym był sam. Och! nie przypuszczaj, że bawię się w jakąś fanfaronadę. Wiem, że gra jest ryzykowna, a niebezpieczeństwo realne. Nie mniej muszę pójść tam sam, choćbym miał to przypłacić życiem. — No! — rzekł, spoglądając na zegarek, chodźmy już czas.

Aby nie przerywać wątku opowiadania, przytoczę tu fakty w chronologicznym porządku, tak jak mi je później opowiadał Tharps. Lękam się bowiem, że w przeciwnym razie opowiadanie byłoby zbyt zawikłane.

Do apartamentu pani de Bellanger wprowadził detektywa Jan Camus. Tharps skorzystał z tego, by szepnąć mu do ucha parę słów. Lokaj ukłonił się na znak zgody. Mój przyjaciel nie przesadzał, wspominając o niebezpieczeństwie, jakie mu groziło: był niejako wydany na łup mieszkańcom pałacyku.

Pani de Bellanger i doktór Gomar czekali na niego w salonie.

Ten ostatni przywitał detektywa na progu salonu, przepraszając go serdecznie za ranne zajście, którego całą winę złożył na swój gwałtowny charakter. Tharps przyjął te wymówki z uśmiechem i odpowiedział, że najlepiej wszystko puścić w niepamięć. Patrzył teraz na doktora wprost i w pełnem oświetleniu. Miał wrażenie, że już widział gdzieś tę twarz, le pamięć jego tak wierna zawsze, odmawiała mu w tej chwili posłuszeństwa. Nie miał zresztą czasu zastanowić się dokładniej, bo wdowa i doktór zasypywali go mnóstwem uprzejmości.

Zawiązała się rozmowa naukowa, w której Tharps miał sposobność dać dowód swojej ogromnej wiedzy. W trakcie tego, wdowa zaproponowała gościom szklankę herbaty i podała ją sama z właściwym jej wdziękiem. Podczas, gdy krzątała się koło nakrycia, obaj panowie rozprawiali o jakiejś zawiłej formule biologicznej.

— Pracowałem w swoim czasie bardzo pilnie nad toksynami i materyałami toksycznemi — mówił Tharps, robiłem mnóstwo doświadczeń nad naturą trucizn...

— Czy pan bierze dwa kawałki cukru? przerwała w tej chwili gospodyni.

— Tak, proszę.

Włożyła cukier do herbaty detektywa, a w tej chwili doktór Gomar podał mu kartkę, zawierającą jakąś formułę; Tharps schylił się, by ją lepiej przeczytać i wykonując ten ruch, dobrze wpierw obmyślony, rzucił okiem w owalne zwierciadło, znajdujące się na przeciwległej ścianie. Zobaczył wówczas, że wdowa wykonała nad jego filiżanką ukradkowy ruch, którego celu nie byłby zrozumiał, gdyby nie to, że był nań od początku przygotowany.

Po skończeniu rozmowy, obaj panowie zamięszali herbatę łyżeczką. Tharps najspokojniej na świecie, jakgdyby spełniał najnormalniejszą rzecz i nie zdawał sobie sprawy z nieprzyzwoitości tego, co czyni, zabrał doktorowi jego filiżankę, stawiając przed nim swoją.

— Nie wypiję tyle herbaty, rzekł, pan, kochany kolego, ma mniej. Jestem zbyt nerwowy, nie znoszę tego napoju w większych ilościach. Panu z pewnością to nie zaszkodzi.

Doktór Gomar uśmiechnął się, ale nie zaprotestował. Nie pił jednak, wynajdując tysiące wymówek. Rozmowa zeszła na tematy, dotyczące zagadnień psychologii, tematy dalekie od właściwego powodu wizyty detektywa w tym domu. Podwakroć powracał on do kwestji śmierci dyplomaty i podwakroć zauważył lękliwe spojrzenia, jakie towarzysze jego zamieniali ze sobą, oraz zupełnie widoczne zmięszanie obojga.

Nagle, jakby przypominając sobie powód przyjścia tutaj, wstał i poprosił o pozwolenie obejrzenia raz jeszcze „pokoju zbrodni".

Pani domu otworzyła drzwi kluczem, z którym się nigdy nie rozstawała i pozostawiła go od zewnątrz. Weszli wszyscy troje. Tharps usiadł na krześle jak na koniu, a wdowa i doktór zajęli dwa pozostałe fotele.

— Wiele czasu poświęciłem studyom nad sprawą zbrodni, która miała miejsce w tym pokoju, w zeszłym roku. Doszedłem do przekonania, że sprawa błądzącej ręki jest ściśle związana z tą właśnie zbrodnią.

— Jakto? zawołała wdowa, pan wierzy w te głupstwa?

— Wierzę, ponieważ wiem, jak je rozumieć.

Pani de Bellanger i doktór wymienili niespokojne spojrzenie.

— Panie doktorze Gomar, ciągnął Tharps, pan życzył sobie wyjaśnień odemnie dziś rano. Przynoszę je panu teraz.

Doktór wykonał niepewny ruch ręką.

Niech pan pozwoli — chcę dać te wyjaśnienia, ponieważ sądzę, że nadszedł odpowiedni moment, lepszego nie znajdę.

Otóż wiem — ten pierwszy punkt jest najważniejszy, — że zwłoki znalezione w tym pokoju, zostały przyniesione tutaj po śmierci. Proszę nie pytać dlaczego tak postąpiono — nic w tej kwestji nie powiem, wiedzcie jednak państwo, że mam zupełną pewność tego, co mówię. Uwierzycie mi może lepiej, gdy przypomnę wam, że w tę sprawę była zaplątana pewna Japonka.

— Dlaczego powiada pan „przypomnę", przerwał gwałtownie doktór Gomar.

Pomijam że to wszystko jest bardzo nieprawdopodobne, ale my nic wogóle nie możemy o tem wiedzieć, ponieważ nie braliśmy udziału w tym dramacie.

— Słowo „przypomnę" jest w moich ustach tylko eufemizmem.

— Innemi słowy twierdzi pan, że jesteśmy zamieszani w zbrodnię?

(Ciąg dalszy nastąpi).

...Instytut Heraldyczny

...ro: „Herald" - Kraków - Szlak 4.

...ydaje legalizowane odpisy herbowe ...artystycznym wykonaniu. — Opraco...je i ogłasza drukiem genealogie rodzin polskich. 1400

(Na odpowiedź 100 Mp.).

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Wae Panie, iż

otworzyłem

Salon fryzyerski

wyłącznie dla Pań

...owiadający ostatnim wymogom hygi...ny

Kraków, Sławkowska 4 wejście z sieni.

Z poważaniem JERZY WEI...S

(były współpracownik firmy Łabużek).

...órnia Szat liturgicznych

S. A. „RYNGRAF"

...ów, ul. Biskupia L. 20, II. p.

...onuje ornaty, kapy, chorągwie, ...ndary, stuły, bieliznę kościelną, ...nki, birety, różańce oraz wszyst... ...odzaje haftów i koronek ręcznych.

...yjmuje się do naprawy uszkodzone hafty i firanki.

Ceny umiarkowane.

19

...OTOWE SUKNIE! 13

...y, płaszcze, spodnice, bluzy, try... ...i bielizna — wybór wielki. Wła... ...racownia sukien, kostjumów etc.

...F GAŁĄZKA — KRAKÓW Floryańska L. 24, II. p.

...ARMOLADY

< pierwszej jakości >

zawierającej 55% cukru, twardej do krajania, w 10 kg. skrzynkach z własnej fabryki tylko hurtownie

Polskie Towarzystwo handlowe. S. A.

w Krakowie, ul. Sławkowska 1

Telefon 2078.

54

Kraków Floryańska 26. **Adam Błażek** Filia Tarnów Wałowa 13.

Pracownia blacharska. Koncesjon. Zakład Instalacji wodociągów.

Urządza wodociągi, łaźnie, klozety, muszle etc.

Pokrywa dachy, wieże, sygnaturki wszelkiemi materyałami.

Komitetom kościelnym ulgi w spłatach, dotychczas pokryłem kilkadziesiąt kościołów, wież, sygnatur, za które posiadam jak najlepsze świadectwa. 481

Zawiadomienie.

Na skutek podwyżki robocizny, zwrastającej drożyzny materjałów i dewaluacji marki polskiej w miesiącu styczniu zmuszoną była Komisja gazowo-elektryczna na posiedzeniu dnia 29 stycznia 1923 zmienić cenę gazu począwszy

od odczytów styczniowych na Mp 820 za 1 m. zaś od odczytów ludowych na Mp 900 za 1 m.

Kto z P. T. Konsumentów gazu na powyższą cenę się nie zgadza, zechce niezwłocznie zawiadomić Dyrekcję Krakowskiej Gazowni miejskiej listem poleconym o zaprzestaniu używania gazu. Gazomierze te będą zabrane i ustawione innym zgłoszonym odbiorcom.

Używanie gazu po niniejszem ogłoszeniu będzie dowodem akceptowania ceny gazu 820 względnie 900 Mp za 1 m³.

42 Krakowska Gazownia miejska.

PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTWÓRNIA

MEBLI ŻELAZNYCH

A. POGORZELSKIEGO

Nr. Telef. 98. KRAKÓW ul. św. Łazarza 19.

Wyrabia meble blaszane i żelazne, jak łóżka dziecinne, studenckie, stolikowe i duże, z materacami lub bez, wkłady siatkowe i t. p.; umywalnie blaszane w kilku gatunkach do wyboru; kasety żelazne, rewerki, tresynki, saneczki sportowe, lakierowane i emaliowane na gorąco.

1623

Utrzymuje na składzie powyższe wyroby w wielkim wyborze.

Natychmiastowa wysyłka na prowincyę. Przyjmuje również zamówienia.

Sprzedaż hurtowna i częściowa na miejscu i w składzie fabrycznym przy ul. św. Jana L. 10 (sklep J. Tekara) po cenach fabrycznych.

MEBLE wiklinowe, rogożynowe, pedigowe, **KOSZE** na papier, galanterję koszykarską,

KASETY i TACKI RAFIOWE oraz inne WYROBY Z RAFII

Kasety rzeźbione i galanterję drzewną. Batiki w drzewie i w materjałach.

w ogromnym wyborze **KILIMY** z zakładu „POLONICA"

poleca

„SALON SZTUKI" w Krakowie

ul. Szpitalna L. 40. (vis à vis Teatru Miejskiego)

Ceny konkurencyjne najniższe! 1008

Uczniom szkół średnich udzieli lekcji zdolny akademik, za mieszkanie w Krakowie z częściowem utrzymaniem. — Zgłoszenia S. O. p. r. Mogiła. 62

Lepsza pokojowa przyjmie posadę na dużym probostwie (na prowincji) od 1. marca. Zgłoszenia do księdza Mączyńskiego „Dom katolicki". Biała. 63

Sypialnie, salony, oraz makaty poduszki włósienne po cenach konkurencyjnych sprzedaje Wesołowski, Skład mebli. Zakład tapicerski. Jana 13. 23

FORTEPIANY

pianina i fisharmonja

firm pierwszorzędnych, jak

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Quandt
Schweighofer
Seiler
Steinweg
Stingl

22

do nabycia w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej w Krakowie, Wolska 7.

Palacz-Majster

do pieca wapiennego kręgowego, dobry fachowiec potrzebny zaraz lub od 15 lutego.

Zgłoszenia dla ofert:

Zakłady Wapienne T-wa Bol. Woźnicki i Leon Chamiec w Sulejowie. 4

Do fabryki grzebieni

poszukujemy

dzielnego fachowego majstra oraz kilku młodych ludzi do rżnięcia grzebieni. Tylko fachowcy będą uwzględnieni

Durczewski 24

fabryka grzebieni, Chełmża Pomorze.

„MARTA" pracownia Tow. pap. przem. kob. polsca:

Różańce, szkaplerze, obrazki, szaty liturgiczne. Wykonuje sztandary, chorągwie etc. Odnawia stare aparata. 26

Kraków, św. Jana 24.

Ordery kotyljonowe, pisanki wielkanocne (oklejane) w pięknych kolekcjach dostarcza Liga Pomocy Przemysłowej — Kraków, Grodzka 18. Prosimy o wczesne zgłoszenia. 28



Bandaże na największe i zastarzałe raptury.

Opaski Lawedana na największe wypadanie macicy Pończochy gumowe na żylaki. Prostotrzymacze przeciw tworzącym się garbom itd. — Cenniki gratis.

M. L. POLACZEK Sambor 23.

„Tkaniny Ludowe"

Kraków, Powiśle 10 II. p.

Kapy, Serwety, Portyery, Makaty, Poduszki, Szale, Torebki, Wełniaki i inne wyroby ludowe 45

w wielkim wyborze.

Zgubioną kartę zwolnienia, Karol Zioło, 16 p. p. unieważniam. 53

Stanisław Hachaj w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 9. Magazyn obuwia damskiego, męskiego i dziecinnego. Wyrób własny. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie ma stale na składzie w wielkim wyborze. 38

Popierajmy przemysł ojczysty!!

ŚWIECE KOSCIELNE

woskowe i półwoskowe

po umiarkowanych cenach poleca pierwszorzędna polska i chrześcijańska firma:

KAROL BIAŁEK, Żywiec, ul. Kościuszki

Przyjmuje stare świece do przetapiania i kupuje wosk. Na żądanie wysyła cenniki bezpłatnie. 1085

WAPNO PALONE MIELONE

(marmurowe) o najwyższej zawartości tlenku wapnia jako nawóz sztuczny pod uprawy wiosenne

jak również 867

WAPNO BUDOWLANE

poleca z natychmiastową dostawą

PŁUG DOM KOMISOWO ROLNICZY STEF. KONOPKI — Kraków, Studencka 6. —

Szef biura kupieckiego

do wydziału zakupu, sprzedaży i korespondencji potrzebny. Książkowi bilansiści zechcą złożyć szczegółowe oferty z podaniem wymagań. Ewtl. mieszkanie, światło i opał do dyspozycji. — Również potrzebny

Kalkulator techniczny

Panowie z branży maszyn rolniczych lub pokrewnej mają pierwszeństwo. Oprócz języka polskiego potrzebny także język niemiecki. 37

„UNIA" Zjednoczone fabryki Maszyn Tow. Akc. dawn. A. Ventzki, Blumwe, Peters. Oddział CHEŁMNO (Pomorze).

SPÓŁKA KOSZYKARSKA

Kraków, Gołębia 14, 845

poleca meble, kosze, galanteryę

Usuwa radykalnie **przepuklinę**

najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci, bandażami wynalazku swego i prof. Dra Raskai'a, stwierdzone tysiącznemi świadectwami i podziękowaniami.

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

Kraków, ul. Szlak Nr. 39

(dawniej Zwierzyniecka 4).

Na żądanie prospekty darmo. 29

AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

przedtem

SOKOLNICKI i WISNIEWSKI

REPREZENTACJA POLSKICH ZAKŁADOW ELEKTRYCZNYCH

BROWN BOVERI S. A.

Kraków, ul. Dominikańska 3. — Telefon 1206.

Wykonywa wszelkie roboty elektrotechniczne.

ODDZIAŁ TOWAROWY

ul. św. Marka 27. — Telefon 1206.

POSIADA NA SKŁADZIE: wszelkie materjały do instalacji elektrycznego światła i siły, sygnalizacji, gromochronów, telefonów i t. p. MASZYNY ELEKTRYCZNE dla rozmaitych napięć i siły z fabryki Brown Boveri. 539

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Kołoksa. — Redaktor [illegible] odpow. [illegible] Malzasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.